

Nic To

Zajawki- w kolejnym numerze:

- Wspomnienia ze studniówki p. Dyrektor
- Relacja ze studniówki 2008
- Walentynki
- Archiwalne numery *Nic To*

Gazetka szkolna XII LO im. H. Sienkiewicza w Warszawie nr 3/2008 (30.01.2008)

Poloneza czas zacząć...

W najbliższy piątek, 1.02.2008, w kasynie wojskowym przy ul. Żwirki i Wigury odbędzie się studniówka klas trzecich. Już od kilku tygodni mieliście możliwość wysłuchiwanie w każdy wtorek taktów poloneza i przyglądania się próbom pod batutą pań: Agnieszki Strómiłło i Anny Włoczewskiej. Żałujcie, że nie będziecie mogli podziwiać tegorocznych: wężyków, kóleczek, słoneczek, przejść, krzyży, obrotów i innych fantazyjnych figur, będących przykładem niewyczerpanej fantazji wspomnianych już pań. Ale nie martwcie się, już niedługo i na Was przyjdzie czas tych artystycznych uniesień.

W kolejnym numerze będziecie mogli poznać relacje uczestników imprezy i wywiad z

panią Dyrektor, w którym wspomina swoją studniówkę. Zainspirowani nurtem wspomnieniowym, zapytaliśmy kilku nauczycieli, jak wyglądały ich studniówki. Pani Ewa Zielińska i pan Paweł Szczęsny, ze względu na trwający stań wojenny (styczeń 1982), nie mogli uczestniczyć w studniówce, ponieważ była to forma zgromadzenia publicznego (a za takowe uważano każde powyżej trzech osób). W szkole p. Szczęsnego zaproponowano organizację imprezy między godz. 10-14, a dodatkowo na każde 10 osób przypadać miał 1 milicjant...

...i pomyśleć, że dziś największym zmartwieniem są studniówkowe tipsy, solarium oraz wizyta u fryzjera.

Jak warto spędzić ferie???

Zapewne niektórzy od razu uznają moje pytanie za retoryczne. Przecież to czas leniuchowania, spania do 12.00..... Jednak po dłuższym zastanowieniu dochodzimy do tego, że dwa tygodnie w łóżku to strata czasu. Jak spędzić ferie, aby stały się aktywnym wypoczynkiem?

Jak na razie jesteśmy gnębieni przez nauczycieli klasówkami, kartkówkami... Dlatego nasuwa nam się myśl, że w ferie w końcu nadrobimy stracony czas (będziemy dłużej spać, chodzić na imprezy). Właśnie główny plan to łóżko... Ale czy warto???

Całe dwa tygodnie w łóżku- STRATA CZASU!!!! Spróbuję przybliżyć kilka pomysłów na very attractive winter holiday.

Śnieg.... Wiele osób zareaguje na niego z obrzydzeniem.... Ale.... Wyjazd na narty, snowboard to czas, kiedy ludzie odnajdują w nim swojego przyjaciela... Sanki, jabłka... Również brzmi ciekawie.

Może warto odwiedzić starych przyjaciół... Klasy pierwsze nie tak dawno rozstały się z przyjaciółmi z gimnazjum... Życie w liceum spadło na nas jak grom z jasnego nieba... Więcej nauki, dojazdy kolejami... to tylko niektóre przykłady. W tym wszystkim zapomnieliśmy o tych, z którymi

spędziliśmy całe 3 lata. Zaproponuj spotkanie klasowe. Na pewno wszyscy zareagują na nie z entuzjazmem.

Zapewne nauczyciele odczytają to jako atak na naukę. Mimo wszystko proponuję odłożyć książki na bok. Minister po to dał nam ferie, abyśmy mogli chociaż trochę odpocząć od szkolnego życia. Wystarczy, że przed feriami profesorowie biją się o terminy sprawdzianów. My oczywiście reagujemy na to okrzykiem „ZNOWU???”. Patrząc na to z boku, całe ferie są dla nas!!!!

To tylko niektóre przykłady zimowego wypoczynku. Wielu z Was ma pewnie bardziej atrakcyjne propozycje. Podziel się nimi z przyjaciółmi. Może w ten sposób uratujesz większość przed leniuchowaniem w łóżku, oglądając telewizję i zajadając popcorn.....
Natalia

Jakim ubraniem dziś demonstruje się swoją indywidualność

Odkąd człowiek zaczął być postrzegany jako jednostka, wybitna indywidualność, czuje naturalną potrzebę wyróżniania się z tłumu. Indywidualista to jednostka, osobowość o wyrazistych, nieczęsto spotykanych cechach.

Indywidualizm to zespół cech psychicznych, stanowiących osobowość człowieka, oryginalność, swoistość. Często cechuje się potrzebą swobodny myślenia i postępowania w sposób odbiegający od ogólnie przyjętych wzorów; etym.- łac. *individuum*- całość niepodzielna.

Najczęstszym i chyba najłatwiejszym sposobem na kreowanie własnego wizerunku jest ubiór. Nic nie zmienia się tak szybko jak moda. W dawnych czasach zasady ubioru były bardzo rygorystyczne i konsekwentne. Kobiety nosiły długie rozkloszowane spódnice lub sukienki, a mężczyźni spodnie. Wystarczyło wtedy nieznacznie złamać kanon kolorystyki lub założyć krótszą spódnicę, aby stać się zauważonym. Moda nie była tak urozmaicona jak w XXI wieku. Nikt nie pomyślałby wtedy, że kobieta mogłaby założyć męską część garderoby. Dziś nie dziwi nas widok kobiety w spodniach czy kurtce szytej na wzór wojskowego munduru. Coraz trudniej jest

szokować, wyróżniać się z tłumu, który jest już sam w sobie tak barwny i zróżnicowany. Co roku projektanci wyznaczają nowe trendy. Tworzą nowe wzory z myślą o ludziach, pragnących modnie wyglądać. Dla wielu to priorytet.

Swoją indywidualność w stroju demonstrują w różnoraki sposób. Na ulicach Warszawy aż roi się od przysłowiowych *dziwaków*, którzy zrobią wszystko, by ludzie zwrócili na nich uwagę. Dla niektórych demonstrowanie swojej odrębności to np. łączenie w ubiorze mocnych jaskrawych barw, dla innych noszenie prostych, klasycznych ubrań czy np. ograniczenie się tylko do jednego koloru lub naturalnych tkanin. Widoczną grupą są ludzie, którzy na swoich koszulkach bądź innych częściach garderoby umieszczają zdanie, będące dla nich ważne. Możliwości są nieograniczone.

Jak płynna jest granica kiczu i czy w ogóle istnieje? Można odnieść wrażenie, że kicz to nie kicz, jeśli tylko uwierzy w to jakaś masa. Ważne, by nie wpaść w pułapkę oraz w tym chaosie nie zagubić własnej tożsamości, nie wyróżniać się za wszelką cenę.

Julia

Samorząd Uczniowski informuje:

- 5 lutego (wtorek) wszystkie osoby, które się przebiorą, nie będą pytane przez nauczycieli. Zostanie również przeprowadzony konkurs na najbardziej odjechany strój. Szczegóły na plakatach.
- 7 lutego 2008 (czwartek) w naszej szkole odbędą się Walentynki. Spodziewajcie się pięknie przystrojonego bufetu przez uczennicę klasy 3d, Klaudię Majewską, słodkości- takich jak ciasteczka czy lizaki w kształcie serc, a także poczty walentynkowej. Listy będziecie mogli wrzucać we wtorek i środę na przerwach - skrzynkę znajdziecie w bufecie. Ostatnią szansę na wyznanie miłości macie w czwartek, 7lutego - wtedy też nastąpi ostateczne zebranie walentynek i ich rozdanie .
- Ogłaszamy konkurs na zmianę wystroju bufetu, a dokładnie ścian. Projekty (w dowolnym wymiarze) prosimy przekazywać Magdzie Jagnickiej do końca lutego. Niech świat będzie piękniejszy! I smaczniejszy!

Trochę o gazetce

Mamy nadzieję, choć naszego grono jest bardzo małe, że powoli przyzwyczajacie się do środowych newsów naszego LO. Zakładamy, że na dzień dzisiejszy *Nic To* jest pismem o charakterze informacyjnym. Jednak będziemy dążyć do rozbudowy tego wydawnictwa. Aby mogło się to stać, liczymy na Wasze teksty, artykuły, wiersze, grafiki. Możecie je przekazywać w każdą środę osobie, która roznosi gazetkę, lub przysyłać na adres nicto12@gazeta.pl